

Mała Ojczyzna. Kultura. Edukacja. Rozwój lokalny, pod red. Wiesława Theissa, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, ss. 364.

W ostatnich latach ujawnia się swoisty renesans zainteresowania rzeczywistością lokalną. Zauważa się, że dążenia do zachowania odrębności lokalnej są komplementarne i dopełniają wyzwania globalne. Umacnianie się lokalizmu jako rzeczywistości społeczno-politycznej i gospodarczej polegającej na osiąganiu wysokiego stopnia samostanowienia i niezależności jest procesem odmasawiającym życie kulturowe, powodującym decentralizację, powodującym aktywność jednostek i mikrogrup społecznych, budzącym demokrację bezpośrednią, stwarzającym możliwości rozwoju różnorodnym kulturom i subkulturom, sprzyjającym samoorganizowaniu się, tworzeniu grup nieformalnych, rozbudzającym idee wzajemnej pomocy itp.

Nierzadko społeczności lokalne postrzega się przez pryzmat kategorii „małe ojczyzny”. Zagadnieniu temu poświęcona jest prezentowana książka, na którą składa się piętnaście referatów powstałych w procesie naukowo-dydaktycznym na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Na konstrukcje pracy składają się: Słowo wstępne, Wprowadzenie oraz trzy części zatytułowane: I Zadania, II Obszary, III Działania. W części pierwszej zamieszczono cztery referaty, zatytułowane: 1. Andrzej Patoczek, *Spoleczna rola samorządu terytorialnego*, 2. Jan A. Malinowski, *Edukacja regionalna w zreformowanej szkole podstawowej i gimnazjum*, 3. Agnieszka Ciesiołkiewicz, *Organizacje społeczne jako środowisko edukacyjne*, 4. Anna Mroczek, *Wsparcie społeczne w środowisku lokalnym*. W drugiej – sześć referatów: 1. Wioletta Jaskólska, *Rodzina wiejska – kultura i tradycja*, 2. Marek Sass, *Kraina między trzema rzekami*, 3. Artur E. Lipka, *Ludność autochtoniczna Ostródy*, 4. Maria Makowska, *Pruszków: spacer po moim mieście*, 5. Elżbieta Kosiorek, *Koziebrody – sacrum i społeczność lokalna*, 6. Aleksandra Sheybal-Królikowska, *Krzemień – pamięć środowiska*. W trzeciej części również sześć referatów: 1. Tomasz Pietras, *Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie*, 2. Elżbieta Fabiańska, *Rewitalizacja kultury wsi a współczesna szkoła wiejska*, 3. Ks. Krzysztof

Zimończyk, *Środowiskowa działalność parafii w Świerklanach*, 4. Mariusz Samoraj, *Kurpie: kultura ludowa i przekazywanie dziedzictwa kulturowego*, 5. Bogdan Skrzypczak, *Program „Dialog” w Olecku*, 6. Barbara Klimaszewska, *Żydzi Radzymina: edukacyjne odkrywanie wczesnego świata*.

W „Słowie wstępnym” wskazuje się, że widoczny obecnie w życiu publicznym renesans małych ojczyzn łączy się z procesami transformacji społeczno-politycznej; zmiany gospodarcze, budowa samorządności, kształtowanie się postaw obywatelskich, powstawanie organizacji pozarządowych – to tylko niektóre przejawy aktywności społeczności lokalnych; z jednej strony stymulują one innowacyjność, umiejętność mówienia własnym głosem, z drugiej – inspirują powstanie i odbudowywanie tożsamości lokalnej i regionalnej (s. 7). W małej ojczyźnie, w konkretnym środowisku życia widoczne są procesy kształtowania się jednostki w obywatela, a grupy mieszkańców we wspólnotę społeczną, tj. zbiorowość skupioną wokół określonych wartości i celów, ludzi, którzy w toku dyskusji wypracowują wspólne, najtrafniejsze i kompromisowe rozwiązania występujących problemów. Podkreśla się, że w kształtowaniu się małych ojczyzn niezwykle istotne jest wsparcie edukacyjne, a w tym wychowanie obywatelskie, wychowanie samorządowe; wyzwaniem koniecznym jest krzewienie wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej o małych ojczyznach; dostarczanie wiedzy o prawidłowościach i zjawiskach specyficznych w rozwoju społeczności lokalnych, dostarczanie wiedzy o współczesnych globalnych przeobrażeniach świata i miejscu w nich lokalizmu.

We „Wprowadzeniu” zatytułowanym „*Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-utilityarna*” wyjaśnia się, że przez pojęcie „mała ojczyzna” rozumie się rzeczywistość realną, konkretną i materialną, a jednocześnie naznaczoną wartościami, znaczeniami, symbolami, mitami; skupia ona ludzi żyjących na określonym terenie geograficznym, w kręgu oddziaływań miejscowej tradycji, kultury, różnych form życia społecznego oraz przyrody; jest źródłem tożsamości jednostek i grup społecznych; ułatwia odpowiedź na fundamentalne pytania: kim jesteśmy, skąd idziemy, dokąd zmierzamy? (s. 11). Zwraca się tu uwagę, że jednocześnie ujawniły się w warunkach przeobrażeń ustrojowych dwie tendencje; z jednej

strony obserwuje się odbudowę i umacnianie małych ojczyzn, z drugiej zaś, następuje ich degradacja społeczno-gospodarcza spowodowana przez procesy globalizacyjne, które unifikują ład kulturowy, przekształca odrębność lokalną w rzeczywistość informacyjną (s. 12). Przywołuje się szczególnie obraz ujawniający się w lokalnych społecznościach – miejscowościach popeegeeowskich, w których bezrobocie pociągnęło za sobą kompletną degradację środowiska, gdzie rozwinęły się postawy apatii i braku wiary w lepszą przyszłość. Taki stan rzeczy, nazywany niekiedy „syndromem gminnej rozpacz” budzi wielki niepokój; to mała ojczyzna traci swoje atuty i zmienia się w „środowisko ryzyka”, miejsce bez szans rozwojowych (s. 13).

Charakteryzując ład globalny wskazuje się, że to „nowy świat ekonomiczny”, w którym występują określone mechanizmy i nowe reguły; zmiany w nim są efektem interakcji nowych technologii z nowymi ideologiami. To siła, która narusza podstawy kapitalizmu, jedynej pozostałej na świecie formacji społeczno-ekonomicznej. To siła, która tworzy nowe środowisko życia, aby to środowisko było bezpieczne, tzn. takie, w którym ludzie wiedzą, jak funkcjonować, należy je rozumieć.

Objasniając tworzącą się nową rzeczywistość kulturowo-cywilizacyjną, przywołuje się m.in. myśl futurologa Francisca Fukuyamy, który zauważa, że dzisiejszy świat znajduje się w stanie groźnej nierównowagi, spowodowanej przejściem od epoki industrialnej do informatycznej. Szansą na odbudowanie harmonii społecznej i równowagi rozwojowej jest rozwój kapitału społecznego (ludzkiego). Pojęcie to oznacza „zespół nieformalnych wartości i norm, które uznają członkowie danej grupy i które umożliwiają im współpracę”. Centralnym zapleczem kapitału społecznego są takie wartości i cnoty społeczeństwa kapitalistycznego, jak m.in. prawdomówność, obowiązkowość, wzajemność w stosunkach z innymi (s. 19–20). Przypomina się, że wyzwaniem dla współczesności i dalszego rozwoju cywilizacji jest doskonalenie kapitału ludzkiego, który współtworzą wiedza i kwalifikacje. One decydują o rozwoju, bogactwie, dobrostanie, w którym żyje osoba ludzka.

W prognostycznym oglądzie przeobrażeń kulturowo-cywilizacyjnych Polski wiążących się z funkcjonowaniem w strukturach Unii Europej-

skiej wskazuje się ogrom wyzwań stojących przed społeczeństwem polskim, jak i wymagane jest zrozumienie dla sytuacji Polski, jako że najwyższe rozwinięte województwo mazowieckie osiąga 53% średniego rozwoju europejskiego, świętokrzyskie – 28%, a najbardziej rozwinięte województwo lubelskie – 26% (s. 20).

Charakteryzując społeczną rolę samorządu terytorialnego wskazuje się, że instytucje władzy samorządowej przejmują na siebie zasadniczy ciężar życia społeczności, czyniąc jej funkcjonowanie twórczym i praworządnym; jednocześnie stwarzają one możliwość partycypacji mieszkańców w wykonywaniu władzy na szczeblu lokalnym i regionalnym (s. 23). Podmiotem samorządu terytorialnego jest społeczność zamieszkała na określonym obszarze, zorganizowana w terytorialny związek samorządowy; związek ten powołany jest przez państwo w celu realizacji jego zadań (zgodnie z zasadą decentralizacji); przedmiotem samorządu terytorialnego jest wykonywanie zadań publicznych. Jedną z podstawowych funkcji samorządu terytorialnego jest upodmiotowienie społeczności lokalnej (w gminie, powiecie) oraz regionalnej (w województwie), przejawiające się w jej wyodrębnieniu i usamodzielnieniu jako podmiotu władzy i administracji publicznej. Zauważa się, że tworzenie się wspólnot lokalnych i regionalnych jest procesem złożonym wymagającym jako jednego z podstawowych warunków poczucia tożsamości i przynależności rozpatrywanych w kategoriach społecznych, historycznych, kulturowych, geograficznych, przyrodniczych. Dostrzeganie, a następnie przyswajanie i uwewnętrznienie poszczególnych czynników wpływających na poczucie przynależności do określonej wspólnoty czy obszaru, uwarunkowane jest posiadaniem ukształtowanej w tym zakresie postawy opartej o podstawowy zasób wiadomości i świadomości istniejących potrzeb oraz uwarunkowań. Sytuacja taka rodzi konieczność odpowiedniego przygotowania poszczególnych grup społecznych do pełnienia aktywnej roli w procesie tworzenia wspólnot lokalnych i kreowania ich zadań i funkcji. Do sprawnej i efektywnej realizacji w zakresie rozwoju lokalnego i regionalnego niezwykle ważne jest pozyskanie społecznej aktywności popartej odpowiednio ukształtowanymi postawami oraz świadomością znaczenia dokonujących się przemian systemowych (s. 35–36).

Społeczna istota samorządu terytorialnego przyjmuje określone wartości, takie jak wolność, demokracja, sprawiedliwość, praworządność, godność i kreatywna aktywność; są to wartości, pomiędzy którymi istnieje stosunek współzależności, polegający na wzajemnym umacnianiu się i racjonalizowaniu; funkcjonują one w życiu politycznym państwa w strukturach społecznych; wynikają stąd także takie cechy, jak sprawność struktur i kreatywność zasad organizacyjnych społeczeństwa; samorząd terytorialny występuje wtedy jako zasada i model organizacji społeczeństwa na poziomie lokalnym.

W prezentacji zagadnienia edukacji regionalnej w rzeczywistości wiążącej się z wdrażaniem od roku szkolnego 1999/2000 reformy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zauważa się, że ujawniła się wielka dyskusja, często emocjonalna, dotycząca preferencji w zakresie programów nauczania, doboru treści kształcenia, sposobów przekazu wiedzy i umiejętności; w założeniach programowych problematyka regionalna i środowiskowa znalazła zadawalające odbicie; w praktyce jej urzeczywistnianie w istotnej mierze zależy od przewodników-nauczycieli; powinni oni być przygotowani nie tylko dobrze merytorycznie do realizacji zadań programowych, ale i autentycznie odczuwać potrzebę takich działań (s. 50). W charakterystyce organizacji społecznych wskazuje się, że transformacja ustrojowa, społeczna i ekonomiczna w Polsce dokonująca się w latach 90. postawiła pod znakiem zapytania dotychczasowe rozwiązania kwestii społecznych, uwypukliła nowe problemy i zagrożenia społeczne; w tej rzeczywistości ważne miejsce zajęły organizacje społeczne, zwane pozarządowymi; w 1999 r. istniało ich w Polsce ponad 20 tys., zatrudniały one ok. 200 tys. pracowników i ok. 2-3 min wolontariuszy (s. 54). Ich funkcjonowanie ujawnia wiele nieprawidłowości organizacyjnych oraz przede wszystkim odnoszących się do zachowań, postaw społecznych i obywatelskich. Zauważa się, że ich istnienie jest bardziej potrzebą ogólną, ideologiczną wpisaną w wymiar przemian demokratycznych, niż wyzwaniem służącym rozwiązywaniu określonych problemów społecznych; w funkcjonowaniu tych instytucji zjawiskiem niebezpiecznym są hasła „silniejszy zwycięża”, „branie spraw w swoje ręce”; zwraca się uwagę, że lekceważona jest funkcja edukacyjna organizacji; nawet jeśli statutowo zajmują się edu-

kacją, to funkcje wykonawcze traktują marginalnie; przy czym ujawnia się tzw. szara strefa kształcenia (s. 73).

Zjawiskiem specyficznym jest instytucja „wsparcia społecznego”; jest to zjawisko szczególnie nośne w warunkach szybkiego tempa przemian cywilizacyjnych oraz istnienia wielu ludzi nie potrafiących się przystosować do wymogów społeczeństwa postindustrialnego; sytuacja ta rodzi napięcia, stresy, wyobcowuje ludzi z życia społecznego; podobnie zjawisko to ujawnia się w warunkach polskich przemian ustrojowych, wiele ludzi nie radzi sobie z trudnościami egzystencjalnymi, wynikającymi z utraty pracy, nieposiadania zasobów materialnych do zabezpieczania elementarnych potrzeb bytowych, utraty prestiżu, uznania społecznego itp. W tej sytuacji ważne są formy wsparcia, które zwykle różnicuje się na: 1. emocjonalne, których treścią są pozytywne uczucia przekazywane w sposób werbalny i niewerbalny osobie wspieranej przez osobę wspierającą 2. wartościujące, polegające na przekazywaniu pozytywnych ocen osobie wspieranej, 3. instrumentalne, mające postać konkretnej pomocy materialnej czy też usługowej, 4. informacyjne, polegające na udzielaniu osobie wspieranej potrzebnych jej informacji i porad, 5. duchowe stosowane w sytuacjach, gdy poprzednie rodzaje okazują się nieskuteczne, a człowiek nadal pozostaje w trudnej i problemowej dla niego sytuacji (s. 76-77). Społeczności lokalne są wyjątkową rzeczywistością, w której ujawnia się wsparcie społeczne.

Prezentując kulturę i tradycje rodziny wiejskiej przywołano obraz rzeczywistości mazowieckiej z powiatu garwolińskiego; wskazując na ekonomikę regionu, jej doświadczenie polityczne podkreślono „ekonomiczny charakter zawierania związków małżeńskich” oraz kulturowe tego następstwa, wyrażające się w zwyczajach, obyczajach; zauważa się, że tradycja i zwyczaje w istotnym stopniu wynikały z uwarunkowań przyrodniczych, życia wspólnotowego oraz ładu religijnego. Wobec współczesnych przemian cywilizacyjnych stawia się pytania otwarte: czy przetrwa kultura wsi? czy uda się zachować wartości domowo-rodzinne?; przywołuje się przy tym spostrzeżenie, że każda epoka miała inne obyczaje, gdyż inne były sytuacje życiowe, inne formy pracy, inny rodzaj więzi i inny model rodziny (s. 111).

Charakteryzując przestrzeń nadbrdańską z obszaru Borów Tucholskich należąca obecnie do gminy Gostycyn zwraca się uwagę na świat pełen tajemnic, głębi, niedokończonych opowieści, których otwarzanie, ocalenie i przekazywanie stanowi warunek dla jej przetrwania (s. 112). Przypomina się, że dumą przestrzeni lokalnej są osobistości, które swym działaniem wykraczają poza lokalność; wskazano na pielęgnowanie pamięci o takich osobistościach z prezentowanej przestrzeni, tj. o działaczu społecznym i narodowościowym Hiacentyem Ferdynandzie Janie Ignacym Kossowskim (1797–1846), ks. Pawle Wojciechu Nagórskim (1873–1940) i Janie Górskim (1899–1939) – działaczu regionalnym, propagującym ideę podnoszenia edukacji w środowiskach wiejskich.

Wielce złożoną rzeczywistość ludności autochtonicznej zaprezentowano posługując się egzemplifikacją miasta Ostródy. Ukazując powojenną rzeczywistość ludnościową w tym mieście podkreśla się, że na poczucie świadomości narodowej lub na wybór przynależności państwowej ludności rodzimej wpływ miało wiele czynników. Jednym z najistotniejszych była polityka władz centralnych i lokalnych. Opierała się ona na konieczności dokonania przez ludność autochtoniczną wyboru opcji narodowej i państwowej; wśród ogółu ludności z byłych ziem niemieckich przyłączonych w 1945 r. do polski wyodrębniono dwie główne grupy: Niemców, którzy podlegali przymusowemu wysiedleniu oraz ludność rodzimą (autochtoniczną), która miała być ludnością polską lub słowiańskiego pochodzenia. Do grupy tej na obszarze Okręgu Mazurskiego zaliczono Mazurów i Warmiaków. Ludność ta nie podlegała wysiedleniu i miała być poddana repolonizacji. Jednym z pierwszych formalnych przejawów tej praktyki była akcja weryfikacji narodowościowej, czyli oddzielenie Niemców od osób polskiego pochodzenia (często niezależnie od ich subiektywnego poczucia narodowego). Autochtoni, aby móc pozostać w swoich rodzinnych stronach zobowiązani zostali do zdeklarowania się jako Polacy, zgermanizowane osoby polskiego pochodzenia (s. 154). Doświadczali oni niezwykłych uciążliwości ze strony napływającej do miasta społeczności polskiej; przejawy tych stosunków prezentuje się w referacie.

Przybliżając przeszłość i terażniejszość Pruszkowa położonego w pobliżu Warszawy, ujawnia

się potrzebę przypomnienia minionej rzeczywistości, zasług wielu ludzi, indywidualnego i zbiorowego działania ludzi w społecznościach lokalnych; pamięć o przeszłości jest swoistym drogowskazem dla terażniejszości w kształtowaniu wartości lokalnych.

Ukazując małą społeczność lokalną, wieś Koziebrody pod Płockiem zwraca się uwagę na znaczenie kultu religijnego mającego zasięg regionalny; ujawnia się jak ważne jest dla społeczności lokalnej przywiązanie do Sanktuarium Maryjnego, obecnie jest ich ponad 500.

Przywołując pamięć o Krzemieńcu, miasteczku kresowym na Wołyniu, opiewanym przez Juliusza Słowackiego stawia się pytanie, gdzie umieścić je na osi czasu? Czy Krzemieniec obecnie jest ten sam, co kiedyś? Formalnie jest ten sam; jeśli zaś rozpatrywać miasto jako całość, to już dawno nie jest tym samym (s. 202). Jest to miasto szczególne, gdzie ujawnia się dążenie do kulturowania tradycji i pamięci; dla wielu mieszkańców jest tym, czym był kiedyś.

Charakteryzując działalność samorządowej instytucji kultury, jaką jest Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie przekonuje się, że współcześnie szczególnie jest znaczenie edukacji medialnej. Ujawnia się potrzeba tej edukacji, co rodzi uzależnienie się już człowieka od mediów. Podkreśla się, że trzeba uczyć ludzi, a w szczególności młodych ludzi sztuki przetrwania w świecie mediów, wykształcić w odbiorcach świadomość manipulacji, jakim mogą ulegać, uczyć ich docierania do samych źródeł informacji; trzeba pomóc stworzyć im swoiste mechanizmy obronne, aby mogli przetrwać w groźnym i niosącym liczne niebezpieczeństwa świecie medialnym (s. 244–245).

Charakteryzując współczesne oblicze wsi, zauważa się, że stoi ona przed ogromnym zagrożeniem polegającym na pogłębianiu się zapaści kulturalno-oświatowej. Realizacja polityki państwa w zakresie inwestowania w kapitał ludzki w Polsce dowodzi, że co roku następują kolejne ograniczenia nakładów służących rozwojowi jednostki. Na terenach wiejskich z niskim wykształceniem związany jest niski poziom aspiracji, który jest podstawowym hamulcem rozwoju (s. 253). Odwołując się do egzemplifikacji wsi Dąbrówka Królewska i Salno na Pomorzu wskazuje się rolę szkoły zarówno w przeszłości, jak i współcześnie w animacji życia społeczno-kulturalnego.

Egzemplifikację roli Kościoła i parafii w społeczności lokalnej ukazano posługując się wsią Świerklany położoną w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym; powołując się na prowadzone w społeczności tej badania zauważa się, że 85% mieszkańców uważa, że instytucje te wywierają przemożny wpływ na kształt życia społeczno-kulturalnego, wywierają one też wpływ na patriotyzm lokalny oraz w ogóle uczestnictwo w lokalnym życiu kulturowym (s. 303–304).

Prezentując problem przekazywania dziedzictwa kulturowego na przykładzie społeczności kurpiowskiej zauważa się ujawnianie się prawidłowości: „to co odrzucili ojcowie, a synowie chcieli zapomnieć, pragną przypomnieć wnukowie” (s. 310). Młode jednak pokolenie, a w tym uczniowie w wieku gimnazjalnym wykazują przywiązanie do wpływów zachodnioeuropejskich, podzielają wzory cywilizacji zachodniej i starają się je urzeczywistnić w postawach, zachowaniach, jednocześnie też uznają za pożądane działania mające na celu kultywowanie tradycji kurpiowskiej; opowiadają się za pielęgnowaniem strojów, zwyczajów i obyczajów lokalnych. Pielęgnowanie tych wartości w istotnym stopniu zależy od dobrze przygotowanej kadry animatorów, właściwego stosunku władz oświatowych i samorządów terytorialnych (s. 317–318).

Problem współczesnej aktywizacji społeczności lokalnej ukazano na przykładzie inicjatyw promocyjnych Olecka, miasta powszechnie akceptowanego przez mieszkańców oraz przybywających turystów, położonego na szlaku łączącym Dolinę Wielkich Jezior Mazurskich z Pojezierzem Suwalsko-Augustowskim. Powzięto ideę budzenia optymizmu wśród społeczności Olecka przez animację życia kulturalnego; stworzono program „Dialog”, który był swoistą platformą aktywizacji całej społeczności Olecka na rzecz budzenia różnych inicjatyw, przedsięwzięć służących jej pomyślnemu rozwojowi. W trzecim roku działalności program przestał funkcjonować; wiele zapoczątkowanych inicjatyw społecznych i kulturalnych jest nadal realizowanych (s. 346).

Złożony problem ludności żydowskiej zaprezentowano w referacie dotyczącym śladów pamięci o ich obecności w Radzyminie, miasteczku położonym w pobliżu Warszawy. Wskazano na zanikającą pamięć o ok. 3500 ludności żydowskiej, która zamieszkiwała w mieście przed II wojną światową, z której ocalało zaledwie 40 osób.

Wskazano też na problem utrwalenia pamięci o tej społeczności przez ocalałe jednostki, zamieszkujące obecnie w Izraelu, do nich należy Mordechaj Shoham (s. 360–363).

Zaprezentowane referaty są starannie osadzone w literaturze przedmiotu zarówno w charakterze ujęć teoretycznych, jak i porządkującym i interpretującym wiedzę o określonych zjawiskach, procesach z przeszłości i teraźniejszości. Ważny aspekt poznawczy stanowią przemiany cywilizacyjne, kulturowe, społeczno-polityczne; wskazuje się, że mimo iż w założeniu teoretycznym służą one postępowi w wymiarze predyktywnym, to w danej rzeczywistości jawią się jako niepowodzenie, destrukcja, regres cywilizacyjny. Istotny w prezentacji jest aspekt przemian świadomościowych; wskazuje się, że niezwykle ważny wpływ na recepcję przemian, na ich rozumienie oraz prognostyczne widzenie spełnia edukacja. Rozwój lokalności postrzega się jako szczególną rzeczywistość służącą urzeczywistnianiu nowych wartości, a w tym cywilizacyjnych; społeczność lokalna jest z jednej strony ostoją tradycji, z drugiej zaś – rzeczywistością podatną na siłę różnych manipulacji.

Małą ojczyznę prezentuje się w książce jako szczególną wartość, która jest wyzwaniem dla architektów kształtujących nowy ład globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Wydaje się, że recepcja dokonujących się w nich przemian powinna służyć za swoisty barometr w strategii i taktyce transformacji ustrojowej.

Andrzej Chodubski

Polski samorząd terytorialny w procesie integracji z Unią Europejską, pod red. Bogdana Nawrota i Jacka Pokładeckiego, Wydawnictwo Naukowe INP-ID UAM, Poznań 2003, ss. 222.

W procesie współczesnych przemian cywilizacyjnych ujawnia się powszechnie dwubiegowość wszelkich łańdów; charakterystyczna jest w tym względzie jednocześnie kształtująca się globalizacja i umacniająca się samorządność. Samorządność wychodzi przede wszystkim naprzeciw potrzebom odmasowienia życia społeczno-politycznego; wyraża się w niej decentralizacja i dekoncentracja władzy; zjawiska te mają na celu